

Ballada o Urbaneku

*Kto uważa, że Urbanek
To instruktor byle jaki
To mu jutro pod hangarem
Sam wypruję wszystkie flaki.*

*Kto uważa że Urbanek
To holownik do niczego
Temu drążkiem łeb rozwalę
Pod pomnikiem Piłsudskiego.*

*Ten kto nie wie, że Urbanek
W wyciągarce się urodził
Temu piety tak przypalę
Że na palcach będzie chodził.*

*Kto uważa, że Urbanek
Beczek kręcić nie potrafi
Tego trupa psy rozwloką
Po całej tutejszej parafii.*

*Kto zaprzeczy, że Urbanek
To Oszala prawa ręka
Temu z rakietnicy tak wypalę,
Że skona w straszliwych mękach.*

*Kto zaprzeczy, że Urbanek
To jedyny chłop Beaty
Temu ja na grób kaganek
I ewentualnie kwiaty*

*I na koniec kurdziu burdziu
Będzie fraszka byle jaka
Nie zastąpi nam Urbanek
Tylko Irka Materniaka.*